

Rozważania: środa 18 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na środę
osiemnastego tygodnia okresu
zwykłego. Proponowane tematy
to: upór Kananejki; Pozorna
obojętność Jezusa; Kiedy
wydaje się, że Bóg zmienia
zdanie.

- Upór Kananejki;
- Pozorna obojętność Jezusa;
- Kiedy wydaje się, że Bóg
zmienia zdanie.

KIEDY JEZUS PRZYSZEDŁ w okolice Tyru i Sydonu, podeszła do Niego kobieta kananejska i zawołała: „Zmiłuj się nade mną, Panie, synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha" (Mt 15, 22). Uwagę może zwrócić pierwsza reakcja Mistrza: «Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem» (Mt 15, 23). Zdumieni Apostołowie błagali go, żeby posłuchał kobiety, aby ta przestała podążać za nimi i krzyczeć. Jednak odpowiedź Chrystusa była podobna do poprzedniej: «Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela» (Mt 15, 24).

Sprawa wydawała się zamknięta, ale determinacja kobiety doprowadziła ją do tego, że stanęła przed Jezusem, prawie uniemożliwiając mu przejście. Upadła przed Nim na twarz i zawołała: „Panie, pomóż mi!" (Mt 15, 25). Pewnie sobie wyobrażamy, że taki gest pełen ufności i uporu mógł zmienić

postawę Chrystusa, ale zamiast tego Pan odpowiada znów w sposób zaskakujący: «Nie jest dobrze brać chleb dzieci i rzucać go psom» (Mt 15, 26). Kananejka nie zrezygnowała z tej ponownej odmowy i odpowiedziała pewną grą słów którą rozpoczął Jezus: «Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą z okruszyn, które spadają ze stołów ich panów» (Mt 15, 27).

Jezus zadziwiony tym aktem wiary, miłości i odwagi dał w końcu Kananejce to, o co Go prosiła. «O niewiasto wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz!» (Mt 15, 28). Jego milczenie, jego pozorna obojętność utwierdziły tę kobietę w przekonaniu, że bez Pana nic nie może uczynić. Jezus czasami milczy, pozwala nam czuć się pozornie opuszczonymi; wyobrażamy sobie, że „Pan Jezus nas nie słucha, że się łudzimy i słyszać jedynie nasz monolog.”^[1] Jezus czyni tak po to,

abyśmy podobnie jak Kananejka
zwracali się do Niego uporczywiej i
wzmacniali naszą wiarę.

DLACZEGO JEZUS ZACHOWAŁ SIĘ w
ten sposób wobec Kananejki?

Dlaczego potraktował ją - w ludzkim
odczuciu - z tą początkową

oschłością? Św. Augustyn,

odpowiadając na to pytanie,

powiedział: „Chrystus okazał się

obojętny wobec niej, nie po to, by

odmówić jej swego miłosierdzia, ale

by rozpalić jej pragnienie.”[2] Na

pewno zdarza nam się przyjąć taką

postawę wobec tych, którzy proszą

nas o ważną przysługę. „Wszystko

przychodzi do tych, którzy wiedzą,

jak czekać”, mówi popularna

mądrość. Jeśli to jest rzecz ważna, to

osoba, która nas o coś prosi będzie

nalegać, dopóki nie dostanie tego,

czego pragnie. A jeśli nie, proszenie takie ustanie.

Jezus chciał nam pokazać, że kobieta kananejska naprawdę pragnęła uzdrowienia swojej córki. Jego pozorna obojętność sprawiła, że Kananejka okazała swoją wiarę w konkretny i śmiały sposób. W rzeczywistości nawet jeśli jej upór wydawał się niestosowny, upierała się jeszcze bardziej zdecydowanie. I choć uważała się za niegodną, to wytrwała w trudnościach, dopóki nie dostała tego, czego chciała. „Widzimy wiele razy, że Pan nie daje nam natychmiast tego, o co Go prosimy”, powiedział Proboszcz z Ars. Dzieje się tak, abyśmy pragnęli jeszcze żarliwiej lub dlatego, abyśmy uświadomili sobie jak wielką ma to dla nas wartość. Jego niespełnianie naszych próśb nie jest odrzuceniem, ale próbą, która przygotowuje nas do przyjęcia z większą obfitością tego, o co Go prosimy.”[3]

Jezus, widząc wytrwałość tej kobiety, zawołał: „Niewiasto, wielka jest twoja wiara! Niech ci się stanie, jak chcesz" (Mt 15, 28). Można powiedzieć, że Pan starał się zwiększyć pragnienie Kananejki, ponieważ w końcu cud miał się spełnić zgodnie z Jego wolą, a gdyby jej pragnienie było małe, być może cud byłby mniejszy. „Ta pokorna kobieta jest przedstawiana przez Jezusa jako przykład niezachwianej wiary. Jej upór w proszeniu o interwencję Chrystusa jest dla nas zachętą, abyśmy się nie zniechęcali, nie rozpaczali, gdy jesteśmy uciskani przez ciężkie próby życia. Pan nie odwraca wzroku od naszych potrzeb, a jeśli czasami wydaje się niewrażliwy na prośby o pomoc, to po to, aby wypróbować i umocnić naszą wiarę.”[4]

KANANEJKA NAJWYRAŹNIEJ
ZMIENIŁA plany Jezusa. Być może
Pan nie myślał o dokonaniu żadnego
cudu w drodze do Tyru i Sydonu, a
tym bardziej o ludziach, którzy nie
należeli do ludu Izraela, ponieważ
został posłany, aby głosić zbawienie
przede wszystkim ludowi Boga Ojca.
Jednak upór kobiety poruszył
Chrystusa i zmienił Jego zdanie. Ta
niesamowita dynamika jest w
rzeczywistości czymś, co można
znaleźć również w innych częściach
Pisma Świętego. Dzieje się tak na
przykład, gdy Abraham wstawia się
za Sodomą (por. Rdz 18, 22-33), lub
gdy Mojżesz prosi o ułaskawienie dla
Izraelitów, którzy popełnili grzech
bałwochwalstwa (por. Wj 32,11-14).
Dzieje się tak również wtedy, gdy
Maryja na weselu w Kanie
Galilejskiej prosi Jezusa, aby
antycypował swoją godzinę i
przemienił wodę w wino (por. J 2,
1-11). Wszystkie te zmiany w
postawie Pana są motywowane

przede wszystkim potrzebami ludzi. Pokazują nam również, że plany Bożej Opatrzności opierają się na naszej wolności i naszych działaniach. Jezus jest wrażliwy na to, o co prosimy i słucha nas ze zrozumieniem większym, niż możemy sobie tego życzyć.

Wracając do zmiany postawy Pana, czasami coś podobnego może przydarzyć się nam. Zdarza się, że mamy ułożony jakiś plan, ale nagle osoba, którą kochamy, ma potrzebę. Innym razem może się zdarzyć, że mamy swoją opinię na dany temat, a członek rodziny lub przyjaciel myśli zupełnie odwrotnie. W obu przypadkach być może mamy pokusę narzucenia naszego zdania za wszelką cenę. Z drugiej strony zachowanie Pana pokazuje nam, że ludzie, zwłaszcza gdy są w potrzebie, mają absolutne pierwszeństwo. Ta otwartość serca winna być ponad naszymi schematami, a wtedy będzie

źródłem szczęścia, ponieważ «więcej radości jest w dawaniu aniżeli w braniu» (Dz 20, 35). Prośmy Maryję, aby wstawiała się za nami, abyśmy potrafili patrzeć z czułością Jej Syna na wszystkich ludzi, których spotykamy w naszym życiu.

[1] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, n. 304.

[2] Św. Augustyn, *Mowa 77*, 1: PL 38, 483.

[3] Św. Jan Maria Vianney, *Mowy o modlitwie*.

[4] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 20.08.2017 r.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-sroda-18-
tygodnia-okresu-zwyklego/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-sroda-18-tygodnia-okresu-zwyklego/) (15-03-2026)